

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie zł. 3. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańska 1, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, tel. 82, Biura ogłoszeń S. Jutana, Niemiecka 4, telefon 222, J. Karłina, Niemiecka 22, telefon 605, Biuro ogłoszeń „Pośrednik”, Wileńska 22 i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagr.

Redakcja i Administracja: WILEŃSKA 15. Tel. 99. Czynna od g. 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynne od 9-6 w. Redaktor przyjmuje od 3-4 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 5-o łamowy, na 4-ej str. 8-mio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

WIELKI JARMARK CZERWCOWY

Ogród Botaniczny

Otwarcie w niedzielę 31-go maja o godz. 12 w południe. Trwać będzie do dnia 6 czerwca. Zabawy, popisy sportowe, kolarskie. Loteria fantowa i inne niespodzianki. Wstęp 50 groszy. Młodzież 20 groszy.

Ogród po-Bernardyński **PORANEK MUZYCZNY** Wil. Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Adama Wyleżyńskiego. W progr. Grieg, Mossenet, Maniuszko i in. Początek o g. 12 w poł. Wejście do ogr. 30 gr. Bilety ulgowe 20 gr. Następný koncert odbędzie się we wtorek 2 czerwca r. b. o g. 8 w.

**Na sezon letni
obuwie płócienne
białe i popielate**

męskie damskie
płaszczki letnie angielskie, krawaty fularowe
jasne, oryginalne kapelusze „Panama”

poleca

8-3

Jan Wokulski i S-ka

Wilno, Wielka 9.

DOM HANDLOWY

B-cia Czerniak i Szwagier

ulica Bazylijska 6.

Podaje się do wiadomości p. p. przedsiębiorców budowlanych, że otrzymaliśmy

generalne reprezentacje na wyłączną sprzedaż **CEGLY**

najlepszych zakładów ceglanych.

Obstanki są przyjmowane w biurze — Bazylijska 6. Tel. 273.

CYRK WARSZAWSKI St. Mroczkowski, Ludwisarska 4.

Tylko jeden tydzień od wtorku 2-go czerwca
Nadzwyczajny program!!!

z udziałem wszechświatowej sławy **KRÓLA ŻELAZA**

Zygmunta BREITBARTA

Początek o godz. 8.30 wiecz. Bilety zawniosu do nabycia w księgarni „Lektor”, (ul. Mickiewicza 4) w dniach 31 maja i 1 i 2 czerwca w kasie cyrku. 3-2



Uwaga letników, turystów, wycieczkowiczów i pańników do Kalwarji w **JEROZOLIMCE** (Wielkie Wilno) dom własny Nr. 65 w sobotę dn. 30 maja otwartą zostanie

Filja Parowej **Józefa Hejbera**

połączenia i kolacje, oraz lody, piwo, wody mineralne, owoce, słodycze, kawę herbatę, mleko kwaśne z kartoflami.

Ceny dostępne.

Z poważaniem **J. Hejber.**

Pp. Mecenasom, Inżynierom, Kupcom i Przemysłowcom poleca się

Biuro Przepisywań

Wilno, Garbarska 1: Tel. 82.

Podania, oferty, kosztorysy, utwory literackie przepisuje się szybko i dokładnie. Ceny bardzo przystępne.

Klub Pracy

Wrażenia czytelnika.

Gdyby zapytano mnie jak mam scharakteryzować ideologię Klubu Pracy, rzekłbym słowami Mickiewicza: „Wiwat Sejm, wiwat naród, wiwat wszystkie stany”.

Gdyby mnie zapytano jaki jest nastrój obecny w Polsce, rzekłbym: ogólne zżyczenie i brak wiary.

Gdyby zaś zapytano mnie jaką może odegrać rolę ideologia Klubu Pracy na niwie ojczystej, rzekłbym: „Odrodzenie wiary, utrwalenie podwalin i bytu państwowego, solidaryzacja nie mglista, a realna siła intelektualnych i fizycznych — chłopów, inteligentów i robotników, czy to w dziedzinie przemysłu, czy też rolnictwa.”

Patrząc bezstronnie na stan obecny w Polsce, musimy przyznać zupełnie szczerze, iż większość myślących ludzi jest albo przeniknięta pewnym lękiem, albo zahipnotyzowana ślepego uczuciem, przejawiającym się w kulcie partyjnym, bezkrytycznym i nie rzeczowym.

Jak struś chowamy swą głowę w przeświadczeniu, że będziemy niewidzialni, nieuchwytni.

Choroba, która ogarnęła obecnie całą Polskę, nazywa się psychozą monopolu.

Więc Związek Ludowo-Narodowy ogłasza monopol ideologii polsko-narodowej: niemasz Boga, oprócz Boga i proroka jego Dmowskiego.

„Piast” wystawia interesy wąsko klasowe i marzy, że wszystko pójdzie dobrze, gdy zginie przemysł, zanikną koleje i nastąpi era gospodarki naturalnej, podobna do bolszewji — panowanie jednej klasy — klasy rolników.

Narodowa Partja Robotnicza rzuca hasła natury demagogicznej i jednocześnie nakłada obroże i kagańce pomalowane niby w barwy narodowe.

Polska Partja Socjalistyczna jako uosobienie ideologii klasowej i z piętnem młędzynarodówki, nie może wysuwaniem zasad Marksa zaspokoić wszystkich potrzeb odradzającej się Polski.

Chrześcijańska Demokracja chce połączyć zasady niby demokratyczne z apoteozą infuły biskupiej nie jako tezy religijnej, lecz autokratyczno-władczą.

Raucano hasła wśród mas: chrześcijaństwo, kultura prawa robotnika, prawa bezrolnych i wszędzie siano ziarna nienawiści wzajemnej, budowano mosty dla kariery spryciarzy i awanturników politycznych, lecz nigdzie nie włączono myśli twórczej, jednolitej.

Przemysłowiec, rolnik i każdy przedsiębiorca boją się pracować całą siłą gdyż są niepewni jutra, gdyż niema gwarancji że owoce pracy pozostaną w rękach ich twórców.

Prawo wstecz może zachwiać w każdej chwili wysiłkami tysięcy ludzi.

Robotnik nie jest pewny jutra, funkcjonariusz państwowy nie jest pewny emerytury, a poszczególne ugrupowania, mafia swego rodzaju żeruje bezkarnie, wśród chaosu myśli politycznej, myśli nie państwowej.

Niema szeregowców, niema zwykłych ludzi, mamy wyłącznie genjuszów.

Więc są genjusze małopole, poznaniacy, suwałczanie, kongresowiczy i oprócz tego bracia, szwagrowie, kuzyni, narzeczeni, przyjaciele i hłedownicy tych wszystkich genjuszów.

Dobrze im w Polsce.

Państwem słoniów rządzą muchy i szerszenie. Brzęczą, hałasują i tworzą rozgłośną reklamę wśród swoich. Hipnotyzują masy narodu.

Czy jakakolwiekbydz z obietnic partyjnych została wykonana?

W poufnej szczerzej rozmowie rzeknie każdy: „boję się jutra, niepewny jestem”.

Błądzić jest udziałem człowieka, wierzyć w lepsze cechy jest szlachetnym uczuciem, lecz omyłki i ślepa wiara nie prowadzą do celu.

I raptem pawna — grupa ludzi wystąpiła śmiało i jawnie z przysiężaniem się do błędów uprzednich i rzekła słowa wielkiej wagi i godności:

„Wiwat Sejm, wiwat naród, wiwat wszystkie stany”. Czy nie jest to droga do odrodzenia, do stworzenia pracy twórczej, urzeczywistnienia prawdziwej myśli państwowej?

Z. L. S.

Wyprzedaż MEBLI
pokojów: jadalnych, sypialnych, saloników
kucheni. I części pojedynczych
S. ANCELEWICZ
Wilno, ul. Niemiecka № 15.

D-r S. Margolis
Gabinet Roentgenowski, prześwietlenia, zdjęć i leczenia promieniami Roentgena, Wileńska 39 (róg Mostowej). Tel. 920.

Dr. D. Zeldowicz
Choroby weneryczne, moczołajowe, syfilis i skórne. Przyjmuje 9-12 i 5-8.
ul. Mickiewicza 24, m. 4.

Teatr Letni
Dziś pierwszy występ
W. Kaweckiej
w operetce Kalimana
HRABINA MARYCA

Z Kowna.

Reforma rolna.
Rada ministrów przyjęła poprawkę do ustawy o reformie rolnej, odbierającą ziemię u osób, b. wojskowych polskich i armji Bermonta, którzy walczyli z Litwą.
Na tem samym posiedzeniu przyjęto projekt ustawy o kontroli rządowej nad eksportem jej i masła.

Minister oświaty o ustawie szkolnej.

Litewski minister oświaty, dr. Jokantas, oświadczył pewnemu dziennikarzowi, iż jest przeciwny ograniczeniu autonomji kulturalnej dla mniejszości narodowych.

Minister powiedział, że pragnąłby bardzo, aby szkoły mniejszości używały swego języka macierzystego.

Na zakończenie wyraził dr. Jokantas nadzieję, że sejm odrzuci ustawę naruszającą prawa kulturalne mniejszości narodowych.

Głośny proces.

W Kowieńskim sądzie okręgowym rozpoczął się głośny proces b. urzędniczki Heleny Laurinatjone i urzędniaka tegoż ministerstwa Dolińskiego, oskarżonych o defraudację 7000 dolarów, będących własnością skarbu.
Do sprawy wezwano 50 świadków, wśród których jest kilku wyższych urzędników państwowych.

Konflikt teatralny.

Komendant m. Kowna zamknął teatr satyryczny „Wilkolakis”, zabraniając jednocześnie wystawienia sztuki „Muszkietierów”, w której dopatrył się obrazy armji litewskiej.

Reżyser teatru został wydalony z Kowna.

Fakt ten spotkał się z oburzeniem wśród sfer artystyczno-literackich, które mają podjąć na szeroką skalę zakrojoną akcję protestu.

Wystawa prasy.

Podczas wystawy litewskiej, która w tych dniach zostanie otwarta, urządzona będzie specjalny dział prasy

Z Sejmu i Senatu.

WARSZAWA, 29.V. Pat. Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu, przed przystąpieniem do porządku dziennego marszałek zakomunikował, że poseł Kochanowski z klubu Białoruskiego złożył mandat.

Następnie, po załatwieniu w pierwszym czytaniu szeregu ustaw, przystąpiono do projektu ustawy o trybunale kompetencyjnym.

Sprawozdanie złożył pos. Marek (P.P.S.), stwierdzając że w praktyce prawo prywatne koliduje często z prawem publicznym. Kolizje, powstające na tem tle, ma rozstrzygać trybunał kompetencyjny.

Trybunał taki ma się składać z 14 członków, przyczem 4 z Sądu Najwyższego, 4 z Najwyższego Trybunału Administracyjnego i 6 ciu z pośród obywateli o wykształceniu prawniczym, wyznaczonych przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

Kadencja trwa 5 lat, przyczem nominacja jest indywidualna, t. j. każdy z członków trybunału kompetencyjnego piastuje swój mandat 5 lat niezależnie od tego, kiedy został mianowany.

W razie wykroczenia członka trybunału kompetencyjnego podlega on przepisom dyscyplinarnym Sądu Najwyższego.

Komplet, niezbędny do sądenia spraw, składać się ma z 7-miu członków, t. j. przewodniczącego i po 3-ch członków od każdej grupy. Pos. Bitner (Ch. D.) zwraca uwagę, że brak jest określenia terminu, w którym władze wojewódzkie mają zapowiedzieć spór o kompetencje, dlatego proponuje poprawkę, ażeby w art. II wstawić słowa „W ciągu jednego miesiąca od otrzymania wiadomości”.

Pos. Marek przyjmuje powyższą poprawkę pos. Bitnera. Ustawę, wraz z tą poprawką przyjęto w 2-m i 3-m czytaniu.

Następnie pos. Manaczyński (ZLN) referował ustawę o zmianie rozporządzenia Rzeczypospolitej o systemie monetarnym.

Ustawa ta upoważnia rząd od wydania biletów 5-złotowych w celu zastąpienia niemi wycofanych biletów 1 i 2-złotowych.

Dotychczasowe 5 złotych są biletami bankowymi, a nie państwowymi. Ustawa z jedną poprawką redakcyjną bez dyskusji została przyjęta w 2-m i 3-m czytaniu.

Po referacie posła Manaczyńskiego (ZLN) przyjęto w II i III czyt. ustawę o zmianie systemu monetarnego. Następnie pos. Ks. Kaczyński (Ch.D.)

referował ustawę o opodatkowaniu win i miodu syconego. Ustawę przyjęto w II i III czyt. Poseł Żaluszka (ZLN) zreferował ustawę o popieraniu polskiej żeglugi morskiej. Ustawę tę przyjęto również w II i III czyt.

Następnie uchwalono cały szereg drobnych ustaw i wniosków, poczem przyszło do głosowania nad rezolucją mniejszości komisji komunikacyjnej. W głosowaniu rezolucja przeszła, ponieważ jednak okazał się brak quorum, przeto uznano za nieważny wynik głosowania. Wice-Marszałek Moraczewski zamknął posiedzenie wyznaczając następną na środę na god. 4-tą.

Sejmowa komisja Skarbowa wysłuchała referatu posła Manaczyńskiego (ZLN.) o projekcie noweli do rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 kwietnia 1924 o wierzytelnościach w walutach obcych i w złotych, płatnych w złotych i hipotecznie zabezpieczonych. Następnie Komisja przeszła III czyt. projektu ustawy o monopolu zapalczanym.

Senacka Komisja Skarbowo-Budżetowa wysłuchała referatu sen. Adama (Ch. D.) o budżecie przydzium Rady Ministrów. Referent przedstawił prace komisjarzatu oszczędnościowego i sekcji kresowej, zwracając uwagę na to, że rząd ma zamiar zlikwidować komisariat oszczędnościowy.

Zdaniem referenta, popartego przez Sen. Nowodworskiego, Komisariat oszczędnościowy powinien pozostać bądź to przy przydzium Rady Ministrów, bądź przy innym resorcie i czuwać nad wykonaniem postulatów przez siebie uchwalonych.

Po dyskusji budżet przydzium Rady Ministrów przyjęto bez zmian. Następnie przyjęto budżet Trybunału Administracyjnego z drobnymi poprawkami.

Pozatem przyjęto budżet „Monitora Polskiego”, wreszcie przyjęto w brzmieniu uchwalonem przez Sejm budżet Polskiej Agencji Telegraficznej.

Referent podniósł, iż (P. A. T.) niema odpowiedniego lokalu i że posiada zbyt małą ilość korespondentów zagranicznych.

Dyrektor P. A. T. p. Górecki oświadczył, że lokal P.A.T. w najbliższym czasie będzie zmieniony i że w tym roku obsadzone będą trzy stanowiska korespondentów zagranicznych.

Dookoła dymisji wicepremiera Thugutta. Mętne komunikaty Prezydium Rady Ministrów.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Wczoraj w godzinach południowych podano do publicznej wiadomości następujący półurzędowy komunikat w sprawie ustąpienia min. Thugutta: „Rozszerzenie przesilenia, wywołanego ustąpieniem min. Thugutta, nie jest przewidziane.

Istnieje raczej zamiar powołania ministra bez teki, któryby kontynuował prace, rozpoczętą przez min. Thugutta.

Konkretnie kandydatury nie są jeszcze ustalone, na razie chodzi o utrwalenie platformy dla działalności, któraby umożliwiła ustosunkowanie się Rządu do poszczególnych ugrupowań Sejmu. W każdym razie rzecz będzie dziś rozstrzygnięta”.

W godzinach wieczornych Prezydium Rady Min. ogłosiło drugi komunikat, w którym stwierdza, iż przed wtorkiem sprawa następstwa po p. Thugucie nie będzie zadecydowana. Oświadczenie to jest jak widzimy zupełnie sprzeczne z komunikatem południowym.

Komunikat wieczorny stwierdza dalej, iż ministerstwo bez teki będzie stanowczo utrzymane.

We wtorek odbędzie się posiedzenie Sekcji dla spraw Mniejszości Narodow. pod przewodnictwem premiera Grabskiego.

Jak z powyższego wynika, sytuacja w dalszym ciągu jest nie wyjaśniona i możliwe są niespodzianki w tym względzie.

Premier Grabski kokietuje P.P.S. stanowiskiem min. bez teki dla prof. Makowskiego.

Mówią powszechnie o tem iż premier Grabski celem pozyskania P.P.S. dla Rządu proponuje stanowisko min. bez teki prof. Makowskiemu b. ministrowi sprawiedliwości.

P.P.S. woli min. z teką... Spraw Wewnętrznych. Grozi zasadniczą opozycją.

Według posiadanych przez nas wiadomości, klub P.P.S. miał wczoraj formie ultimatum żądać dymisji min. Ratajskiego i powierzenia jego teki prof. Makowskiemu.

Kandydatura ta jednak napotyka na stanowczy sprzeciw ze strony prawicy.

Klub P.P.S. jak nas informują zdecydowany jest w razie nieuwzględnienia swoich żądań przejść do zasadniczej opozycji wobec rządu, co niewątpliwie pociągnęłoby za sobą b. poważne następstwa.

W każdym bądź razie przed Zielonymi Świątkami nie należy oczekiwać rozstrzygnięcia.

Jeszcze o wileńskich zajściach.

P. minister zapowiada gruntowną reformę w szkolnictwie. Psie figle posła Tuszyńskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy).

Sejmowa Komisja oświatowa prowadziła wczoraj w dalszym ciągu dyskusję nad sprawozdaniem min. ośw. St. Grabskiego w sprawie zajęć wileńskich.

Poseł Erdman (Piast) i Smulikowski P.P.S. poruszali sprawę stosunku szkół powszechnych do szkół średnich.

Min. St. Grabski odpowiadał na zarzuty postawione przez mówców. Zapowiedział gruntowną reformę szkoły średniej.

Na posiedzeniu zaszedł charakterystyczny incydent.

Podczas przemówienia min. Grabskiego w momencie kiedy minister mówił o szkolnictwie mniejszości zaznaczając, że Rząd pragnie przychylnie do tych spraw się odnieść, pos. Tuszyński (Z. L. N.) znany fanatyk endecki spojrział ironicznie na p. Grabskiego i poza jego plecami zrobił parę kółek na czole, pragnąc w ten sposób na oczach całej komisji dyskwalifikować ministra.

„Ere Nouvelle“ o podróży min. Skrzyńskiego do Stanów Zjednoczonych.

PARYŻ, 29.V. (Pat.) „Ere Nouvelle“ przywiązuje wielką wagę do mającej się niebawem odbyć podróży ministra Skrzyńskiego do Stanów Zjednoczonych.

Dziennik spodziewa się, że rozległa wiedza i logika argumentacji ministra Skrzyńskiego pozwolą amerykańkom wyrobić sobie dokładne pojęcie o sprawach europejskich oraz o roli, jaką przypada Stanom Zjednoczonym wobec trudności z jakimi walczą narody europejskie.

Z muzyki.

(Popis (koncert) uczniów i uczeń prof. T. Girszowiczowej, otwarcie sezonu letniego koncertów Wil. Orkiestry symfonicznej pod dyktando Adama Wyleżyńskiego).

Po raz pierwszy miałem sposobność zapoznać się z indywidualnością artystyczną i pedagogiczną p. Girszowiczowej na koncercie — popisie jej uczniów i odrazu przekonałem się, że poprzedzająca popis opinia doskonałej artystki i nauczycielki, nie była przesadzona, a może nawet zbyt skromnie oceniano jej talent wirtuozowski i zdolności pedagogiczne z niełatwym entuzjazmem muszę tu wyznać, że najciekawszą osobą koncertu była sama artystka i to pod każdym względem. Zastępując orkiestrę, przy drugim fortepianie, nie tylko uwydatniała zalety swej gry, którą cechuje ciepło, niepospolita serdeczność i śpiewność (w Wilnie tylko p. Jacynowa posiada te wysokie walory), a przytem mistrzowskie wglębianie się w tajniki granego utworu — bez przesady, z łatwością, z męską wolą podkreślenia wyrazu i nuansów kompozycji, ale — nito fluid, z duszy jej okompanjamentu spływały na uczniów, kaskady rytmu i dźwięków podtrzymujące ich wrażliwość i energię, nigdy jednak nie przyniatające ich swobody interpretacji. Jest to ważliwy sposób współdziałania z młodocianą twórczością i kształtowania jej wrażliwości, a przytem przywzajemianie solisty do gry zespołowej i stowarzyszenie orkiestry, która rzadko kiedy u nas, potrafi z solistą tak

żyć się, zespolić i porozumieć, jak to czyni prof. Girszowiczowa „przy drugim fortepianie”, akompanując swoim uczniom!

Podobne znaczenie współdziałania nauczyciela w zespołach rolowych doskonale można i powinno się zastosować w nauce śpiewu. Kilka osób śpiewa, jak jedna, tymbardziej, że głosy kształcone jedną metodą, nie wybijają się niedyskretnie, ale brzmia jednolicie — nito promienie tegosamego słońca, które w tym wypadku przedstawia dusza nauczyciela. Zrozumienie znaczenia tych środków pedagogicznych jest polecenia godne nie tylko dla sił nauczycielskich, ale i dla tych spraw. nauczycielskich, którzy po łebkach i najczęściej według osobistych sympatii domowych oceniają pracę nauczyciela i ucznia. Żaluję, że na popis p. Girszowiczowej nie przyszedł nasz krytycy muzyki; byłiby mogli skonstatować ogrom pracy tej nauczycielki, a także poznać metody pracy, wyróżniające tę szkołę gry fortepianowej w obfitym labiryncie naszego szkolnictwa.

Z mojego punktu widzenia nie uważam za racjonalne wyszczególniać nazwiska uczniów i uczennic, bo wszyscy starali się jak najlepiej spełnić swe zadanie i wykonali program bogaty i artystycznie przez ich mistrzynię zebrany a nie wszyscy jednakowo są uzdolnieni. Bach, Beethoven, Chopin — Liszt (zwłaszcza Liszt) i z nowszych Strawiński, wybornych mieli wykonawców. Niech tylko wszyscy idą śladami swej mistrzyni i wytrwale w pracy dążą naprzód; szczęśliwymi mogą się nazwać, że taką nauczycielkę mają na miejscu, w Wilnie. Cieszę się, że

mogę to stwierdzić bez zastrzeżeń w stosunku do znakomitej artystki p. Girszowiczowej, bo — przyznam się — inne reklamowe eksperymenty wcale mi nie imponują. Nie trzeba akademii w „Pstryl pstrylu” nie uważamy za racjonalne i Ameryki; i w Świątecznych może żyć „najlepsza” artystka i „najlepsza” na świecie nauczycielka! Kto ją znalazł, jak prof. Girszonową gromadka jej uczniów w Wilnie, należeć będzie do szczęśliwych wybrańców losu... Drugim wydarzeniem dnia na naszej codziennej, szarej glebie, był koncert Wil. Orkiestry Symfonicznej w Ogródku po-Bernardyńskim pod dyktando zasłużonego tu na tem polu p. Adama Wyleżyńskiego. Związek zawodowych muzyków, otwierając sezon letni koncertów, przeznaczonych dla szerokiej mas publiczności po cenach bardzo przystępnych, aby każdy mógł sobie pozwolić na tę przyjemność, łącząc wieczorami po pracy „utile cum dulci”, spełnia znowu artystyczną swą misję, podtrzymując niejako tradycję Wilna w tym względzie, a także wobec swoich członków stosuje „piękne z nadobnem”. „Nadobne” w tym wypadku, to troska o ich byt, troska, która wobec groźby skasowania teatru muzycznego w przyszłym sezonie, wszystkie czujące serca przejmujące i w zapowiedzi kilku koncertów na miesiąc — nie wróży dobrej przyszłości dla rodzin 140 muzyków tutejszych, skupionych w łonie swej organizacji. Koncerty letnie, które przedstawiają większe szanse powodzenia zaspokoją głód łaknącej muzyki publiczności i przynajmniej przez lato umożliwią byt naszym muzykom. Dlatego

zapoczątkowanie sezonu koncertów symfonicznych witamy serdecznie, a nad wykonaniem programu, umiennie zresztą ułożonego, nie będą rozdzierał szat. Trzeba ucho przyzwyczaić najpierw do przyluszczonego nieco brzmienia orkiestry, dobrego się z muzyki, pokrytej błachą i na powietrzu, a orkiestra po kilku dniach zgrania, także czuć się będzie swobodniejsza i jednolitsza.

Z programu wyróżnić muszą wykonanie „Suity”, Stojowskiego (uczniela śp. Żelazkiego), następującej z powodu swej bogatej faktury instrumentalnej i rytmiki znacznej trudności; Schuberta muzykę do „Rosamundy” i barwnie wycienioną „Karnawał paryski” Swendena. Nie godzę się na ujęcie uwertury Wagnerowskiej do „Holendra tułacza”. Wagner wymaga uszanowania rytmiki, jemu właściwej, ale to nie znaczy, że dyrygować go należy z taktomierzem w rękę. Zresztą dla sumienności dyr. Wyleżyńskiego, jako dyrygenta i dla jego starań i zabiegów jestem z największym respektem.

Chciałbym tylko przy tej sposobności powiedzieć, kilka słów o „muzyce czystej”, którą na szereg zebrał w sprawie teatrów w Wilnie, przedstawiano muzykę t. zw. operowej. Otóż — według mego zdania, a — sądzę, że i większości muzyków, aby słuchacz wnieść się mógł w atmosferę nastrojów najczystej muzyki kompozytora, trzeba rozprężyć orkiestrę, jakiej Wilno utrzymać nie może. Trzeba takiego wysiłku, aby najczystsze myśli natchnienia, w najczystszej formie przelewały się do naszych ośrodków mózgowych, aby

MIGAWKI.

Odejdzie do drugiej przybranej ojczyzny.

Powiadają że powierze rodzinie każdemu najlepiej służy. Radzą wszyscy nad tem dokąd wysłać pechowego p. Swiderskiego z Kuratorjum. Jedną przybraną ojczyzną znikła (czy prawdziwa ta historia z asystenturą w uniwersytecie warszawskim, bojkotowanym przez całą młodzież polską — panie „wychowawco” polskich pokoleń?) Drugą przybraną ojczyzną, ojczyzną „papierów” i „kawalków”, ojczyzną formalizmu — Austrję w grobie. Dokąd że wysłać jej pojętego ucznia?

Czy nie pojedzie on czasem do tej części Rzeczypospolitej, która najbliższej „Widnia” leży... Tak mówią przecie coraz głośniej... Biedny Kraków. V.

Wiadomości polityczne.

W dniu 28-go b. m. odbyły się w dalszym ciągu posiedzenia komisji i podkomisji. Posiedzenia te są pułne.

Wiadomem jest jednak, że dyskusje, jakie na nich są prowadzone mają zasadnicze znaczenie dla losów konferencji i konwencji, a toczą się niejedenkrotnie w tonie b. namiętnym.

Toczyła się mianowicie w dalszym ciągu dyskusja między Anglią i Francją o prawo przeprowadzenia wycieczki i kontroli statków na morzu.

Spór ten przybierał kilkakrotnie charakter zdecydowanej walki o dotychczasowe morskie przywileje Anglii.

Do naprężonej dyskusji doprowadziła również sprawa stref prohibicyjnych.

Podkomisja, badająca sprawy związane z nieobecnością Rosji, zastanawiała się w dalszym ciągu nadtem zagadnieniem.

Omawiano zastrzeżenia polskie i rumuńskie.

Komisja zajmowała się sprawą sporządzenia listy państw, niezbędnych kontrahentów dla ratyfikacji konwencji.

Wobec skreślenia z tej listy Rosji Ameryka proponuje wprowadzenie na to miejsce Czechosłowacji. Proponowane są w tej sprawie 2 poprawki.

Pierwsza mówi o utrzymaniu liczby 12 państw niezbędnych kontrahentów, z których 7 miałyby być zaproponowane komisji generalnej przez podkomisję.

Temi państwami byłyby: Ameryka, Anglia, Belgja, Czechosłowacja, Francja, Japonja i Włochy. 5 pozostałych byłoby pozostawionych do uznania samej Komisji Generalnej z tem jednak zastrzeżeniem, że wśród nich musi się znajdować jedno państwo Ameryki Południowej.

Druga propozycja, wysunięta przez Japonję mówi o podwyższeniu liczby niezbędnych kontrahentów do 16, przyczem 8 państw byłoby zaproponowanych Komisji przez podkomisję,

je bezwzględnie opanowały bez rozdzźwięków i nieporozumień. Naturalnie, że i na słońcu widać plamy... Ale, jakiej pracy trzeba użyć, jakich wysiłków finansowych na to poświęcić, aby zamary wyszły na „czysto”? Nie ludźmy się; w najlepszym razie, będzie to szkoła, której tak się obawia p. Józefowicz. Dobra szkoła, gdy znajdują się środki materialne na jej utrzymanie.

Dlatego i kierownikom letniej Imprezy radzę nie sięgać za wysoko, a trzymać się raczej popularnej formy koncertów i takich przeważnie programów. Będzie to z wielu względów praktyczniej...

Bez szalonych pretensyj, gdy nie poprzestaniemy bronić dalej idei utrzymania w Wilnie teatru muzycznego, a zamiaru aby uczniami zapiełnić kadry opery i innych przedsiębiorstw muz. nie mieliśmy (niepotrzebna troska p. profesorzel), — wolni od wszelkich złud, aby orkiestra symfoniczna bez teatru operowego mogła stale utrzymać się w Wilnie, z przyjemnością przysłuchiwać się będziemy produkcjom naszej orkiestry miejscowej i szczerze zachęcamy publiczność, aby liczenie i chętnie na nie uczęszczała! Znajdzie tam w ogrodzie po bernardyńskich chwile słodkiego wycoczynku po pracy i pożyteczną rozrywkę dla duszy.

Magistrat nasz i tego nie rozumie, zwalnając Związek od zapłaty za wynajęcie ogrodu, nakładając 10 proc. podatku z obrotu kasowego i, co jedną ręką dał, drugą tego samego wieczora — zabiera... To jest heroizm „czysto” magistracki na punkcie sztuki... (A. L.)

drugie 8 pozostawionych jej do uznania.

Przez zwiększenie liczby niezbędnych kontrahentów niektóre państwa dążą do tego, aby umożliwić utrudnienie ratyfikacji. (Pat.)

Uroczystości, związane z obchodem 100-letniej rocznicy urodzin Charcota odbywają się z wielką wspaniałością. W czasie podniosłej manifestacji, odbytej w Sorbonie pod przewodnictwem Prezydenta Republiki, w której to manifestacji uczestniczyli delegaci 21 narodów oraz przedstawiciele dyplomatyczni wszystkich krajów, wygłosił przemówienie między in. prof. Jan Piltz z Krakowa w imieniu rządu polskiego, który reprezentował wraz z p. Szembekiem tadcą Ambasady.

Dn. 27 b. m. wieczorem odbył się bankiet, na którym prof. Piltz wygłosił przemówienie, przyjęte gorącymi oklaskami. Kończąc swe przemówienie prof. Piltz wznosił kielich na cześć nauki francuskiej i sławy Francji w imieniu rządu polskiego. Akademię umiejętności wydziałów medycznych 5 uniwersytetów oraz towarzystwa neurologicznego w Polsce.

Delegacja polska na czele z prof. Janem Piltzem i Stanisławem Władczką z Wilna jest przedmiotem szczególnej uwagi członków konferencji. (Pat.)

Z państw bałtyckich.

Łotwa.

Podział mandatów poselskich.

W związku z nadchodzącymi wyborami do sejmiku łotewskiego, dokonano nowego podziału mandatów poselskich między poszczególne okręgi wyborcze.

Nowy podział przewiduje: dla Rygi — 19 mandatów (dotychczas — 15); Līfianja — 23 (dotychczas — 26); Kurlandja — 15 (dotychczas — 16) i Letgaleja — 25 (bez zmiany).

Wycieczka dziennikarzy włoskich.

W lipcu przybywa do Rygi grupa dziennikarzy włoskich, celem zaznajomienia się z sytuacją polityczną i ekonomiczną kraju.

Estonja.

Dymisja marszałka Tenisona.

Na ostatnim posiedzeniu parlamentu marszałek Tenison zgłosił swą dymisję.

Dymisja została jednogłośnie przyjęta.

Choroba min. Einbunda.

Z Tallinu donoszą, że minister spraw wewnętrznych Einbund poważnie zachorował.

Rokowania niemiecko-estońskie.

Rząd estoński upoważnił ministra spraw zagranicznych do rokowań z rządem niemieckim o zawarcie traktatu arbitrażowego, regulującego wszystkie sprawy sporne.

Podziękowanie prezydenta estońskiego.

Prezydent Estonji zwrócił się do wszystkich organizacji społecznych, z podziękowaniem za udział w uroczystościach estońsko-finlandzkich podczas pobytu prezydenta Finlandji, Relandera w Tallinie.

6 lat więzienia za szczie mundurów komunistycznych.

Wojskowy sąd okręgowy w Tallinie skazał niejaką Helenę Pender na 6 lat ciężkiego więzienia, za przygotowanie mundurów wojskowych dla uczestników zamachu komunistycznego w grudniu ub. roku.

Warto nadmienić, że mąż skazanej Pender, został w grudniu skazany na karę śmierci za czynny udział w zamachu.

Teatr Polski

Dzisiaj poraz 2-gi

Wujaszek Jaś

sztuka Czechowa.

Początek o g. 8 m. 15 w.

W niedzielę o godz. 4 popoł. przedstawienie dla młodzieży i dzieci po cenach najniższych

Ballady A. Mickiewicza.

Zadajcie wszędzie „Kurjera Wileńskiego”.

Odprawa.

Klub Pracy w odpowiedzi na pretensje „Wyzwolenia”.

Propozycja arbitrażu Sądu Obywatelskiego.

W odpowiedzi na list klubu „Wyzwolenia” (donosiliśmy o nim wczoraj) w którym to liście zarząd klubu przypomina o złożonym przez posłów, przed wyborami przyrzeczeniu, dotyczącym złożenia przez posła mandatu na wypadek nie zgadzania się uchwałami stronnictwa, — Klub Pracy wyśtosował w odpowiedzi następujące pismo:

„W odpowiedzi na pismo z dn. 27 b. m. które otrzymaliśmy od szanownych Panów członków naszego klubu komunikujemy co następuje:

Przypomnienie Szan. Panów jest o tyle zbędne, że opuszczając Klub P. S. L. „Wyzwolenie” i „Jedność Ludowa” i tworząc nowy „Klub Pracy” mieliśmy całkowitą świadomość złożonego przez nas w swoim czasie zobowiązania i bynajmniej o nim nie zapomnieliśmy.

Do wystąpienia z Klubu Panów skłonili nas jednak głębokie zasadnicze racje zarówno polityczne jak i płynące z pojmovania przez nas naszych obowiązków poselskich.

Racje które w naszym pojęciu uprawniały nas do uczynionego kroku i który jednocześnie przekreśliły zdaniem naszym złożoną przez nas deklarację czyniąc ją bezprzedmiotową i nieobowiązującą.

Ze Panowie zarówno w Zarządzie stronnictwa jak i w Klubie mieli poczucie tych naszych racji i ocenili dobrą wolą i idejowe pobudki które naszym postanowieniem kierowały dowodem jest to że ani bezpośrednio po opuszczeniu przez nas klubu ani w czasie dość znacznym, który nas już od tego momentu dzieli, ani zarząd stronnictwa ani klubu do złożenia mandatów nas nie wzywał.

Co więcej, pismo Szan. Panów także nie zawiera w sobie takiego żądania jasno i prosto postawionego co pozwala nam mniemać, że złożenie przez nas mandatu jest życzeniem poszczególnych osób w stronnictwie nie zaś stronnictwa jako całości.

Niechcemy jednak zasłaniać się jakimikolwiek względami formalnymi.

Uznajemy że zagadnienie złożenia przez nas mandatów jest zagadnieniem zasadniczym, które dlatego też nie może być rozstrzyganem jednostronnie, czy przez Panów z punktu widzenia względów osobistych, politycznych lub partyjnych i dlatego zwracamy się do Panów jako do Prezydium Zarządu Stronnictwa z propozycją, aby o ile Zarząd Stronnictwa podzieli stanowisko Panów, spór został rozstrzygnięty przez Sąd Obywatelski złożony z przedstawicieli obu stronnictw i przez nich wybranych przewodniczących, którzy zadecydują czy mandaty mają być przez nas złożone.

Jako naszego przedstawiciela w tym sądzie wybieramy Pana profesora uniwersytetu Wacława Makowskiego i p. Jana Kucharzewskiego.

Prezes (—) prof. dr. Kazimierz Bartel.

Sekretarz: (—) Ludwik Chomiński.

Posel Bartel interpeluje min. Tyszkę w sprawach kolejowych.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.)

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmowej Komisji Komunikacyjnej przewodniczący pos. Bartel (Klub Pracy) zainterpelował obecnego na posiedzeniu Ministra Kolei Tyszkę w sprawie katastrofy pod Starogardem.

Minister Tyszka oświadczył orzeczenie sądu rozjemczego w tej sprawie oraz podniósł raz jeszcze, że rząd polski nie może odpowiadać za wypadki, spowodowane przez vis maior.

Minister zarazem przedstawił zarządzenia, które mają na celu zagwarantowanie bezpieczeństwa w ruchu kolejowym na przyszłość.

Oświadczenie ministra komisja przyjęła do wiadomości. Posel Bartel przystąpił do referowania sprawy podniesienia taryfy osobowej. Minister Tyszka oświadczył, że zwyczaj ta spowodowana jest zniżką taryfy na przewóz węgla, drzewa i zboża, skąd wypływa zmniejszenie dochodów kolejowych.

Z podwyżki taryfy osobowej minister spodziewa się uzyskać 20 milionów złotych.

Komisja przyjęła do wiadomości to oświadczenie p. Ministra, składając jednocześnie rezolucję, wyrażającą zgodę na podniesienie taryfy osobowej od 1 czerwca r. b., z tem, aby motywy tej podwyżki były podane do publicznej wiadomości.

„Lewiathan” wybiera się z wizytą do Bolszewji.

(Telefonem od własnego korespondenta z Warszawy.)

P. premier Grabski przyjął dziś na audjencji posła Wierzbickiego, (Z. L. N.) w sprawie projektu wyjazdu polskich przemysłowców do Rosji. Wyjazd ten jest pewny. Natomiast termin wyjazdu dotychczas jeszcze nie został oznaczony.

Wizyta parlamentarzystów angielskich w Warszawie.

WARSZAWA, 29.V (Pat.) W dniu dzisiejszym o godz. 8 m. 52 rano pociągiem paryskim przyjechała delegacja parlamentarzystów angielskich w liczbie 9 osób.

Wraz z delegacją przybył delegat M-stwa Spraw Zagranicznych p. Bielski. Na dworcu gości powitał przedstawiciel marszałka Sejmu, przedstawiciele sfer społecznych, poselstwa angielskiego, M. S. Z. M-stwa Przemysłu i Handlu oraz prezydium komitetu przyjęcia.

Parlamentarzyści angielskich zamieszkali w hotelu Europejskim. W godzinach przedpołudniowych złożyli wizyty posłowi angielskiemu, Ministrowi Spraw Zagranicznych przemysłu i Handlu, pp. Marszałkom Sejmu i Senatowi.

O godz. 2-ej odbyło się śniadanie, wydane przez komitet przyjęcia.

O godz. 4-ej goście złożyli wieniec na grobie nieznanego żołnierza.

O godz. 5 ej pp. odbyła się audjencja u p. Prezydenta Rzeczplitej w Belwederze.

O godz. 8-ej wiecz. odbędzie się obiad, wydany przez p. Premiera poczem goście wezmą udział w raucie, wydanym na ich cześć w Prezydium Rady Ministrów.

Wielkie plany operacyjne Hiszpanji w Marokko.

WIEDEŃ, (Pat.) Neue Freie Presse donosi z Madrytu, że Hiszpanja planuje wielkie operacje wojskowe w Marokko. Silne oddziały wojsk hiszpańskich wyładowały na wybrzeżu Alhucemas. Primo de Rivera udaje się w piątek do Kadyxu a stamtąd do Ceuty i Mellili.

P. min. Janicki w Danij.

Przyjęcie u ministra rolnictwa.

KOPENHAGA, (Pat.) We środę 27 bm. p. minister rolnictwa Borting wydał śniadanie na cześć ministra Janickiego.

W imieniu rządu duńskiego wygłosił przemówienie minister spraw zagranicznych Moltke, który powitał ministra Janickiego, wyrażając radość z powodu jego przybycia do Danji.

Z kolei minister stwierdził łączność rolnictwa duńskiego i polskiego oraz dziękował za gościnność, z jaką przyjmowano wycieczki duńskie w Polsce.

W końcu, manifestując swe uznanie i przyjaźń dla Polski, minister wznosił toast na jej cześć.

W odpowiedzi wygłosił przemówienie minister Janicki, podkreślając kwitnący stan rolnictwa duńskiego, będącego wzorem dla Polski.

Audjencja u króla.

KOPENHAGA, (Pat.) W dniu wczorajszym minister rolnictwa Janicki w towarzystwie posła Rozwadowskiego był przyjęty na audjencji przez króla Chrystjana, z którym odbył dłuższą rozmowę, utrzymaną w serdecznym tonie.

Uroczystości w Paryżu w związku z otwarciem polskiego pawilonu.

PARYŻ, (Pat.) Z okazji otwarcia pawilonu polskiego na międzynarodowej wystawie sztuki dekoracyjnej odbyło się w gmachu ambasady polskiej wspaniałe przyjęcie.

W przyjęciu tem wzięli udział członkowie sekcji polskiej, członkowie akademii nauk moralnych i politycznych w komplecie i wiele osobistości ze świata artystycznego, wreszcie wybitni przedstawiciele kolonii polskiej.

Przyjęcie było urozmaicone produkcjami muzycznymi oraz produkcjami tanecznymi, wykonanymi w sposób malowniczy przez górali polskich, którzy cleszyli się wielkim powodzeniem.

Górale, którzy pozostaną w Paryżu około 3 tygodni, wzbudzają powszechne zainteresowanie swoją obecnością.

Sekcja polska na wystawie przyciąga codziennie tłumy zwiedzających.

Rewizja traktatów wysłaby i Anglii na zle.

PARYŻ, (Pat.) „L'Oeuvre” zaznacza, że jeżeli Anglja waha się stanąć istotnie po stronie Francji, w tem co się tyczy Polski i Czechosłowacji, to może przynajmniej oświadczyć wraz z Francją, że może być jedynie czynnikiem wykonania traktatów, w istocie bowiem, rewizja traktatów doprowadziłaby jedynie do zaginięcia twórczości Górnego Śląska i Austrii całokształtem gospodarki Niemiec, będącej rywalem Anglii.

Porozumienie anglo-francuskie w sprawie listy uchybień niemieckich.

LONDYN, (Pat.) Anglja i Francja doszły do porozumienia w sprawie ustalenia listy uchybień niemieckich oraz w sprawie pisma, mającego być wystosowanym do Niemiec.

W piątek odbędzie się posiedzenie Rady Ambasadorów i Komisji odškodowań w celu ustalenia czy Niemcy wypełniły swoje zobowiązania finansowe i rozbrojeniowe.

Sprawa paktu bezpieczeństwa.

LONDYN, 29.V (Pat.) Dzienniki donoszą, że rokowania w sprawie paktu bezpieczeństwa postępują szybko naprzód.

Times zaznacza, że Anglja może zgodzić się jedynie na pakt zachodni i zaprzecza pogłoskom o różnicy poglądów na tą sprawę w tonie gabinetu angielskiego.

Daily Telegraph stwierdza, że miarodajne koła uważają bieg rokowań za dawalniający.

Dziennik podaje, że będzie wysłane do Paryża memorandum, określające angielski punkt widzenia. Znaczna część z prasy sądzi, że sojusznicy nie odpowiedzą na propozycje niemieckie przed najbliższym spotkaniem się w Genewie Brianda Chamberlaina i Benesa.

Wyprawa Amundsena.

Rzeczoznawcy nastroszeni są optymistycznie.

NEW-YORK, (Pat.) Przedstawiciel „United Press” w Oslo rozmawiał w sprawie ekspedycji Amundsena z szeregiem rzeczoznawców, między innymi ze Swelrupem, Nansenem i Hoele.

Wszyscy są zdania, że nie ma jeszcze powodów do niepokoju i że nazwie ekspedycja ratunkowa Ameryki jest zbyt czarna.

Wyprawa po Amundsena.

NEW-YORK, 29.V (Pat.) W sobotę udadzą się trzej lotnicy, wśród nich znany lotnik Smitt, na pokładzie parowca „Nawaria” do Spitzbergu i stamtąd przedsięwzją poszukiwania za Amundsensem na samolotach.

Komitet ratunkowy na rzecz Amundsena zebrał w pierwszym dniu z publicznych składek 465 tys. dolarów.

Z Rosji Sowieckiej.

Narada rektorów.

W Moskwie odbyła się narada rektorów wyższych zakładów naukowych.

Podczas obrad wystąpił z przemówieniem Ryków, który zobrazował optymistycznie sukcesy sowieckie w szkolnictwie.

Przyjęto rezolucję wyrażającą hold rektorów dla władzy sowieckiej, która tak wiele zasług położyła przy rozwoju kulturalnym państwa.

Biedni, godni iłości, rektorzy sowieccy!

Rakowski na miejsce Krasina.

Wobec mianowania na zjeździe sowietów — Krasina komisarzem ludowym do spraw handlu zagranicznego, miejsce jego w Paryżu zajmie czasowo Rakowski.

Dlaczego Joffe opuścił Wiedeń?

Były poseł sowiecki w Wiedniu, Joffe, oświadczył dziennikarzom moskiewskim, że rządy jugosłowiański, bułgarski i rumuński nie były zadowolone z jego posłowania w Austrii i ciągle wysyłały noty protestujące do rządu austriackiego.

„Oświadczenia członków gabinetu austriackiego, podobne do ostatniego przemówienia ministra spraw zagranicznych, Mataja, były — powiedział Joffe — głównym powodem mego wyjazdu z Wiednia, gdyż nie chciałem utrudniać i tak bardzo ciężkiej sytuacji Austrii”.

Dziwnie brzmi taka delikatność w ustach bolszewików!

KRONIKA.

Sobota 30 Maj
 Dziś—Wigilia. Feliksa pap.
 Jutro—Zesłania Ducha św.
 Wschód słońca—g. 3 m. 23
 Zachód „ —g. 7 m. 44

Porady lekarskie.

Kasa Chorych (m. Wilna i N.-Wilejki)—Dominikańska 15, tel. 15 i 16. Udziela bezpłatnej pomocy lekarskiej wszystkim ubezpieczonym i ich rodzinom w Poliklinice (Dominikańska 15) codz. oprócz dni świąt, od 8—9.
 Poradnia Polsk. Zrzesz. Lekarzy Spec.—Garbarska 3, II piętro, tel. 658.
 Poliklinika Litewska — Wileńska 28. Przyjmuje od 10 rano do 4 popoł.
 Przychodnia dla gruźlicznych — Żeligowskiego 1.

Nocne dyżury aptek.

W tym tygodniu dyżurują:
 Augustowski—Mickiewicza 10.
 Ajzensztadt i Sapożnikowa—Zawalna 41
 Jurkowskiego — Wileńska 8.
 Rodowicza—Ostrobramska 4.
 Stale dyżurują:
 Paka — Antokolska 54.
 Siekierski—Zarzecze 20.
 Sokolowski—Nowy Świat, Targowa 9
 Szantyr — Legjonowa 24
 Zajackowski—Zwierzyniec, Witoldowa

MIĘSKA.

— **Posiedzenie miejskiej komisji prawniczej.** Onegdaj w sali osiedzeń Rady Miejskiej odbyło się posiedzenie miejskiej komisji prawniczej, która rozpoczęła prace przygotowawcze, do wydania przepisów wykonawczych, dotyczących ostatnich uchwał Rady Miejskiej. (x)

— **Wyniki kwesty P.M.S.** Centralny Zarząd Polskiej Macierzy Szkolnej Z. Ws. podaje do wiadomości, iż z kwesty ulicznej w Wilnie w dniu 31 maja r. b. na „Dar Narodowy” na Polską Macierz Szkolną wpłynęło ogółem zł. 5.132 55 gr.

Pp. kwestarce i wszystkim, którzy wzięli czynny udział w powyższej kwestii, oraz Redakcjom pism za tak skawie umieszczenia odnośnych wzmianek, składamy serdeczne podziękowanie.

ZE SZKOLNICTWA.

— **Egzaminy dla eksternów.** Inspektorat szkół powszechnych na miasto Wilno przyjmuje podania od osób, ubiegających się o zdawanie egzaminów z zakresu 7 miu klas szkoły powszechnej w charakterze eksternów.

Opłata za egzaminy wynosi od 10 do 20 złotych, w zależności od tego za ile klas i przy jakiej szkole eksternista ma zdawać egzamin. (x)

— **Kursy języka białoruskiego.** Tym, z pośród nauczycieli szkół powszechnych miasta Wilna, którzy zapisali się na kurs języka białoruskiego, inspektorat szkolny podał do wiadomości, że na tych kursach zostanie zorganizowany kurs humanistyczny i specjalna ad hoc powołana komisja egzaminacyjna, oraz że zakończenie takiego kursu z wynikiem pomyślnym będzie dawało uprawnienie z grupy humanistycznej.

Wobec powyższego niema wątpliwości, że nauczycielstwo zechce skorzysta z tak wielkich ulg i będzie się zapisywało na wspomniane kursy. Na kurs mogą wpisywać się nauczyciele kwalifikowani i czasowo kwalifikowani. Nie kwalifikowani będą przyjmowani po każdorazowym indywidualnym rozstrzygnięciu przez Ministerstwo Oświaty. (x)

WOJSKOWE.

— **Kurs kierowników hufców szkolnych.** Kadra Instruktorska 5 p.p. Leg. organizuje w r. b. w Wilnie kurs kierowników hufców szkolnych i oddziałów P. W. dla nauczycieli szkół średnich i powszechnych.

Organizacja pracy na kursie, zaopatrzenie, prawa i przewileje dla absolwentów winne zachęcić nauczycieli, zwłaszcza gimnastyki, do wzięcia udziału w tym kursie. (x)

Z KOLEI.

— **Nareszcie Wileńska Dyrekcja Kolei Państwowych** wydała zarządzenie, wzbraniające używania do jakiegokolwiek pracy zwrotniczych, którzy przednią noc spędzili na służbie. (x)

— **Opłata za podstawienie wagonów.** Aby ułatwić wywóz ładunków masowych, w szczególności zaś materiałów drzewnych, wprowadzono na kolejach państwowych, z dnia 15 maja r. b. nowy sposób obliczania opłaty za podstawienie wagonów na szlak, przystanki, ładownie i t. p. punkty nie taryfowe, leżące poza obrębem stacji taryfowych, przyczem zamiast stosownych do tego czasu opłat taryfowych za całą odległość między wmiemiasiednimi stacjami taryfowymi, będzie pobierana opłata za rzeczywisty przebieg wagonu od miejsca ładunku do stacji taryfowej, co obniży znacznie w wielu wypadkach koszt podstawienia wagonu. (x)

— **Ruchome laboratorium gospodarki cieplnej na kolejach.** W celu rozszerzenia działalności w dziedzinie gospodarki cieplnej, na którą w obecnych czasach zaczęto zwracać szczególną uwagę, Ministerstwo Kolei zarządziło przystosowanie jednego wagonu dla utworzenia ruchomego laboratorium gospodarki cieplnej.

Laboratorium to zostało zaopatrzone w najnowsze przyrządy do badań cieplnych.

Personel obsługujący ten wagon objeżdżając poszczególne dyrekcje, będzie miał za zadanie: wygłaszać popularnych wykładów z dziedziny gospodarki cieplnej dla niższych i średnich pracowników, praktyczne douczanie w opalaniu parowozów i kotłów stałych, kontrola gospodarki cieplnej, wykonaniu badań nad istniejącymi instalacjami cieplnymi oraz zestawianie bilansów cieplnych dla każdej instalacji. (x)

— **Laboratoria dla badań psychotechnicznych.** Ministerstwo kolei opracowało organizację i regulamin dla laboratoriów do badań psychotechnicznych.

Już w roku bieżącym zostanie utworzone takie laboratorium przez Dyrekcję Warszawską, a następnie będą urządzone i w następnych Dyrekcjach.

Laboratorium warszawskie rozpocznie prace natychmiast po zakończeniu czynności przygotowawczych i uskutecznieniu zakupu przyrządów laboratoryjnych, czyli że spodziewane jest rozpoczęcie pracy w drugiej połowie b. r. (x)

ŻYCIE ROBOTNICZE.

— **Z wiece bezrobotnych.** W dniu 26-go maja odbył się w Wilnie wiece bezrobotnych Związku Robotni-

ków Przemysłu Budowlanego. Uchwalono następującą rezolucję:

My, bezrobotni robotnicy przemysłu budowlanego zebrani dnia 26-go maja 1926 r. w ilości tysiąca osób zwracamy się do władz państwowych i samorządowych z prośbą:

1) Natychmiastowego rozpoczęcia robót publicznych, mogących zatrudnić bezrobotnych m. Wilna;

2) Posyłania do pracy w pierwszą kolejną tych robotników, którzy nie otrzymują zapomóg z Funduszu Bezrobocia i są miejscowi;

3) Przyjmowania do robót wyłącznie przez Państw. Urząd Posrednictw. Pracy;

4) Zaprzestania zatrudnienia przy robotach więziń, jak to miało miejsce przy ul. Ponarskiej i ul. Wilkomierskiej;

5) Przestrzeganie ustawy o 8 godz. dniu pracy, gdyż obecnie przedsiębiorcy zmuszają robotników do pracy po 12 i więcej godz. dziennej i

6) Ustalenia przy tych robotach wynagrodzenia w wysokości, dającej możliwość egzystencji robotnikowi i jego rodzinie (na podstawie badań Centr. Kom. Statyst. przy Minist. Pracy i Op. Społ.).

Dla przedłożenia niniejszej rezolucji Panu Delegatowi Rządu oraz Magistratowi m. Wilna, zebrani delegują następujących obywateli: 1) Feliksa Gajlewskiego, 2) Stanisława Gajdela, 3) Szymona Anackiego, 4) Antoniego Pronaszko, 5) Władysława Bujko.

ŻYCIE URZĘDNICZE.

— **Egzaminy w dyrekcji lasów państwowych.** W dniu wczorajszym został zakończony 3 ch dniowy egzamin, urządzony przez dyrekcję lasów państwowych w Wilnie, na stanowisko fachowych leśniczych. Do egzaminu przystąpiło 23 osoby. W komisji egzaminacyjnej wzięli między innymi udział prezes dyrekcji lasów państwowych w Wilnie p. Hoppen, oraz inspektor lasów przy wydziale rolnictwa i weterynarii przy delegaturze rządu.

Wynik egzaminów jeszcze nie został ogłoszony. (x)

U ROSJAN WILEŃSKICH.

— **Rzucenie kłątwy.** Jak się do wiadujemy, arcybiskup prawosławny w Wilnie Teodorusz otrzymał zlecenie od metropolity prawosławnego kościoła w Polsce Djonizego rzucenia kłątwy (anatemy) na jednego ze znanych na bruku wileńskim senatorów.

Arcybiskup Teodorusz jednak tego zlecenia nie wykonał, motywując to tem, iż metropolita podobnym zarządzeniem przekracza zakres swej władzy. (x)

— **Akademja w Towarzystwie Rosyjskim.** W dniu 8 czerwca r. b. Wileńskie Towarzystwo Rosyjskie urządziło w sali klubu handlowo-przemysłowego akademje, związaną z przypadającym w roku bieżącym jubileuszem Puszkina. (x)

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZ.

— **Towarzystwo ginekologiczne.** Do p. Komisarza Rządu na miasto Wilno wpłynęło podanie o zalegalizowanie statutu Towarzystwa ginekologicznego.

Na czele Towarzystwa stoją doktorowie: Karnicki, Waszkiewicz i Giecow. (x)

TOWARZYSKA.

— **Zjazd koleżeński.** Z inicjatywy prof. Kościakowskiego odbędzie się w Wilnie dnia 7 czerwca b. r. zjazd koleżeński maturzystów b. i. i. i. gimnazjum w Wilnie z lat 1914 i 1915.

Kolezdy zamieszkali poza Wilnem zechcą się zgłosić listownie w dniach najbliższych do kolegi Stanisława Kodzie, Filja Kurjera Warszawskiego w Wilnie, Mickiewicza 2.

Spotkanie nastąpi o godz. 9 ej rano w kaplicy Ostrobramskiej, gdzie zostanie odprawiona Msza Św. przez kolegę księdza Rogińskiego. (x)

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— **Zebrańskie Polskiego Białego Krzyża.** W dniu 30 b. m. o godz. 4 po poł. w domu oficera Polskiego (Mickiewicza 13) odbędzie się zebrańskie wileńskiego oddziału Polskiego Białego Krzyża. (x)

Z PROWINCJI.

— **Towarzystwo kulturalno-oświatowe w Duniłowiczach.** Założone swego czasu Towarzystwo kulturalno-oświatowe w Duniłowiczach rychło się rozwinęło, tworząc cały szereg pododdziałów i prowadząc w nich pracę na szeroka skale.

W ostatnich czasach przystąpiło Towarzystwo do zorganizowania orkiestry amatorskiej, która dorobek swój artystyczny pokaże na zorganizowanym przez powyższe Towarzystwo koncercie w sali klubu urzędniczego w Duniłowiczach w dniu 31 maja rb.

Szczęść Boże młodej i energicznej plećcówce kulturalno oświatowej. (l)

Teatr i muzyka.

— **Teatr Polski.** Wystawiona w dniu wczorajszym nastrojowa, pełna głębokiej poezji sztuka Czesława „Wujaszek Jaś” będzie powtórzona dziś i jutro. Szalka robi ogromne wrażenie zarówno przez swoje walory artystyczne, jak również przez doskonałą grę artystów z pp. Grabowską, Jarczowską, Godlewskim, Wójcikim, Wójciką i Fiszerem na czele.

— **Występy W. Kaweckiej.** Po dłuższej nieobecności znakomita primadonna Wiktorja Kawecką, którą Wilno specjalnie adoruje, znów zawiąta do nas, aby wziąć udział w dzisiejszym wzniesieniu „Hrabiny Maricy” — Kalmans. Będą to zarazem ostatnie występy p. Sempolnickiego i p. Kozłowskiej, którzy udają się na dłuższy wypoczynek letni.

Jutro „Hrabina Marica”. W poniedziałek jako ostatni występ pp. Sempolnickiego i Kozłowskiej grana będzie „Najpiękniejsza z kobiet”.

— **Witorkowa premiera w Teatrze Letnim.** Zasłużony kapelmistrz naszej operki p. A. Wilński posiada również wcale piękny dorobek kompozytorski. Między innymi napisał operetkę „Połoga Miłości”, która grana była z dużym powodzeniem zarówno w Warszawie, jak i zagranicą. Premiera „Połogi miłości” u nas wyznaczona została na wtorek. W operetce tej popolską rolę objęła W. Kawecką.

— **Ballady A. Mickiewicza w Lutni.** W niedzielę 31 b. m. i w poniedziałek 1-go czerwca odbędzie się o godz. 4-iej pp. 2 wiodowska dla dzieci i młodzieży. W programie: „Pan Twardowski”, „To lubię”, „Świtezianka”, „Powrót Taty”, „Lilje” i t. d. Dla szkół powszechnych (młodsze klasy) w kompletach — ulgi specjalne. Ceny miejsc najniższe.

— **Poranek muzyczny.** Dziś w sobotę 30-go maja odbędzie się poranek muzyczny Wil. ork. symfonicznej pod dyr. Adama Wyleżyńskiego w progr. Grieg, Massenet, Moniuszko i in.

Początek o godz. 12-iej w pol. Następny koncert odbędzie się w wtorek 2-go czerwca r. b. o godz. 8-iej wiecz.

Książki nadesłane do Redakcji.

— **W „Bibliotece Wyższej Szkoły Handlowej”** ukazało się niedawno polskie wydanie teorii T. R. Malbasa p. t. „Prawo ludności”, w którym ogłoszono wszystkie ustępy z dzieła Melhussa, publikowane w angielskim wydaniu W. J. Fishleya, a nadto kilka innych, bardziej charakterystycznych. Znajdujemy w nim wyciągi z wydań—pierwszego (1798) i drugiego (1803), wyciągi z dodatku do piątego (1807), przedmowę i dołączony do piątego (1817), karty tytułowe oraz spisy treści do pierwszego i drugiego wydania. Książka poprzedzona jest obszerną przedmową i licznymi objaśnieniami szczegółowymi przez Adama Krzyżanowskiego. Tłumaczenia dokonał K. Stein, (nakład Gebethnera i Wolffa).

RUCH WYDAWNICZY.

— **„Tygodnik Wileński” nr. 8** zawiera wstępnie szczegółowy opis warunków i rodzaju pracy teatru i Instytutu „Reduta”, który osiadł w lecie na stałe w Wilnie. Artykuł ten uzupełniają fotografie i rozmowy z Osterwą i Limanowskim. W dalszej części numeru dialog P. Valery „Dusza i Taniec” w przekładzie W. Hulewicz, artykuł S. Kołaczewskiego o „Korsarzu Conrada”, feljton H. Romer, wiersz T. Szantracha, wywiad z p. Cloudelem. Korespondencje z Nowego Jorku, reprodukcje malarzy polskich w Paryżu, opis zjazdu Literatów w Warszawie, recenzje, notatki, „Pigułki”. Numer obejmuje 10 stron, zawiera 9 rycin, koszt. 70 groszy.

Rozmaitości.

Wielkie katastrofy, o których w Europie nikt nie słyszał.

Wydaje się rzeczą niemożliwą, aby w wieku telegrafu bez drutu rozgrywały się na ziemi wielkie katastrofy, o których jednak w Europie nic nie było wiadomo. A przecież dopiero w ostatnich czasach dowiadujemy się z pracy chińskiego uczonego Wong-Weng Hao ogłoszonej przez tow. geologiczne w Chinach, że 16 grudnia 1920 r. prowincja Kansu w Chinach nawiedziło straszne trzęsienie ziemi, które zniszczyło tysiące domków. Statystyka chińska podaje liczbę zabitych na 200 tysięcy. Całe wieś zniknęła, pojawiły się nowe wodospady w górach, tak, że krajobraz po katastrofie zmienił się znacznie.

Tak samo nie słyszał było o powodzi, która nawiedziła rosyjskie miasto Wilny 8 lipca 1921 r. Wskutek silnej ulewnej rzeka Mała-Almatinka wezbrała i zalała około 10 godz. wieczór całe miasto. Woda dosięgała w środku miasta 10 metrów wysokości. Zginęło przeszło 600 osób.

Giełda warszawska

z d. 29—V 25 r.		Giełda pieniężna	
	spzedaż	kupno	
Belgia	25,82 1/2	25,85	25,76
Dolary	5,18 1/2	5,20	5,17
Holandja	208,75	209,25	208,25
Londyn	25,36	25,82	25,80
Nowy York	5,18 1/2	5,20	5,17
Paryż	26,17 1/2	26,24	26,11
Praga	15,41 1/2	15,45	15,38
Wiedeń	73,18	73,36	73,00
Włochy	20,87 1/2	20,93	20,82
Szwajcaria	100,63	100,88	100,38
Stockholm	139,17 1/2	139,53	138,82
Kopenhaga	97,50	97,84	97,36
Funt ang.	25,22 1/2	25,29	25,16
Frankl. fr.	87,12	87,29	87,05
8 proc. Poż. konwers.	75—77		
Poż. kolej.	90—85,—90		
Pożyczka zł.	71—73,50		
Poż. dolar.	82,—62 i pół		
4 1/2% lisy z T. Kred. Z. przedw.	23,4—23,6		
5% lisy z warsz. przedw.	18,25—17,75		
4 1/2% w/w warsz. przedw.	16,50—16,75		
6% obligacje Warszawy z 17 r.	5,15—5,80		

Redaktor Józef Batorowicz.

Dr. D. Olsejko

Choroby uszu, gardła i nosa
 Jagiellońska Nr. 9, m. 3.
 Przyjmuje od 9—10 rano.
 W lecznicy Litewskiej (Wileńska 28) od godz. 1—3 po poł.

Niniejszym podajemy do wiadomości, iż przedstawicielstwo naszej fabryki patentowanych ręcznych

GASNIC

„DELFIN” i „SAMUM”

na Wileńszczyźnie i Województwo Nowogródzkie powierzyliśmy p. ZYGMUNTOWI NAGRODZKIEMU w Wilnie ul. Zawalna 11a, do którego we wszelkich sprawach, dotyczących powyższych gaśnic zwracać się prosimy.

Zakłady Przemysłowe

Dr. LUDWIK ZIELIŃSKI

Warszawa, Jerozolimska 23. 2—2

Zatwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych

BIURO REKLAMOWE Stefana Grabowskiego

w Wilnie, ul. Mickiewicza róg Garbarskiej № 1, tel. 82

PRZYJMUJE ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku pism, wychodzących w Wilnie i w całej Rzplitej Polskiej.

Warunki najbardziej dogodnie.

Polska drukarnia nakładowa

„LUX”

Wilno, ul. Żeligowskiego 1
 Telefon 203.

Wykonuje wszelkie roboty drukarskie i introligatorskie szybko i dokładnie

Czasopisma,
 Księgi rachunkowe,
 Książki, broszury,
 Tabele, bilety, plakaty
 Druk kolorowe i ilustracyjne
 Światłodruki.

Niemirów - Zdrój

otwarty od d. 10 maja

Autobus odchodzi z Rawy Ruskiej, dworzec, codziennie do 4-go czerwca b. r. o godz. 5-iej popołudniu, od 5-go czerwca o godz. 11.30 w południe.

Do 1 lipca ceny niższe bez konkurencji

Wyszła z druku

Księga Handlowo-Przemysłowo-Informacyjna

„WILNO”

I zawiera niewyczerpane źródło adresów: Instytucji i urzędników, księży, doktorów, adwokatów, inżynierów, banków, kooperatyw, firm handlowo-przemysłowych, zarejestrowanych w Sądzie Okręgowym, etc. etc. oraz dział informacyjny m. Wilna i Ziemi Wileńskiej. Księga zawiera przeszło 600 stron tekstu zebrałego i zredagowanego przez B. Inspektora skarbowego Adama Skarżyńskiego i kosztuje z przesyłką 7 zł. Redakcja: Wilno, Garbarska 1.

Nerwowie, Neurastenicy,

którzy cierpią na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholje, presyt życia, bezsenność, ból głowy, przesadzoną wrażliwość nerwów, śledziennice, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę D. Ra Weisego „Cierpienia nerwów”.
 Dr. Gebhard & Co. Gdańsk, Am Leegen Tor 15. 12—1

PRACOWNIA OBUWIA

Wł. Kozyrewskiego

dawniej ul. Garbarska 5, została przeniesiona na ul. Biskupią 14 (plac Katedralny) p. f. Obuwie „Moderne” — o czem się zawiadamia Sz. Klienciele. 2—1

Rutynowany

krojczy

cywilny i wojskowy z dłuższą praktyką w pierwszorzędnym firmach
 pragnie zmienić posadę od 1.VII—25 lub później.
 Łaskawe oferty: Poznań, W. Garbary 14, Mieczysław Pączkiński. 5—1

Zgubiono

książeczkę wojskowa, metrykę i dowód osobisty na imię Arona Iwaszera. Siewierska 6, m. 16.

Potrzebny buchalter

na godziny, znający niemiecki język. Zgłoszenia do Biura Reklamowego S. Grabowskiego, ul. Garbarska 1. 2—1

Dr. Marjan Mienicki

Choroby weneryczne, syfilis i skórne. Wileńska 34, m. 8. Od 4—7.

Pierwszorządny krawiec damski

M. KORSAK

ul. Kalwaryjska 7—16
 Specjalność: KOSTJUMY i PŁASZCZE.
 Od 1 stycznia obowiązki są przyjmowane ze zniżką do 50 proc.